

# Kumagai, czyli kariera samuraja

22 grudnia 2008

„Kumagai. Droga Wojownika” przedstawia historię słynnego samuraja, który w XII wieku pełnił służbę u sprawującego władzę klanu Minamotów, a pod koniec swego życia stał się kapłanem jednej z buddyjskich sekt. Książka Donalda Richiego napisana jest w pierwszej osobie, w formie pamiętników i głównie ten zabieg stylistyczny stanowi o jej sile.

Czytając „Drogę Wojownika” ciężko oprzeć się wrażeniu, że ma się do czynienia z przekładem autentycznych zapisków Kumagai no Jiro Naozane. Autor w doskonały sposób nie tylko umiejętnie buduje skomplikowaną fabułę, osnutą wokół dziejów głównego bohatera, ale także udaje mu się wyrzeć na czytelniku wrażenie, że spisane przez niego słowa wyszły spod pióra, wspominającego swoją młodość, doświadczonego przez życie starca. Całości dopełnia lekko archaizujący język. Pamiętnikarska forma dzieła Richiego nie ma co prawda połotu bogatych w dialogi i wartką akcję typowych powieści historycznych, jednak jego bardzo osobisty charakter sprawia, że książka całkowicie pochłania uwagę czytelnika i bardzo mocno oddziałowuje na jego wyobraźnię. Należy jednak wspomnieć, że „Kumagai” to nie tylko opowieść o wywodzącym się z wiejskiej rodziny samuraju.

Fabuła książki w znacznej części kręci się wokół przypadków tytułowego bohatera, nie brakuje w niej jednak fragmentów, gdzie jego obecność ogranicza się jedynie do relacji zasłyszanych plotek czy opowieści. Tym samym, poza biografią słynnego wojownika, zapoznajemy się także z przebiegiem XII-wiecznej japońskiej wojny domowej, toczonej przez klany Minamoto i Taira; poznajemy bardzo barwne postaci historyczne z najbliższego otoczenia cesarza; mamy okazję zapoznać się z przemyśleniami „autora” na temat mechanizmów sprawowania

władzy, życia codziennego w feudalnej Japonii, czy religii.

Zaczynając od kwestii podstawowej – biografii Kumagaia – należy wspomnieć, że polski tytuł książki może być dla czytelnika nieco mylący. Nie mamy bowiem do czynienia z chwalebną drogą ku doskonałości honorowego wojownika. Życie słynnego samuraja przypomina raczej karierę prostaka, który zachowuje się zgodnie z etykietą tylko wtedy, kiedy jest to dla niego wygodne. Kumagai to przykład bezwzględnego koniunkturalisty, który kieruje swoje sympatie zgodnie z kierunkiem wiatru historii. Niejednokrotna zmiana stronnictw nie stnowi dla niego problemu – liczy się tylko przetrwanie i zdobycie jak najwyższego stanowiska w sprawującej akurat władzę administracji.

Na usprawiedliwienie należy dodać, że powyższe przywary charakteryzowały sporą część japońskiego społeczeństwa, żyjącego w tamtych okrutnych czasach, tak barwnie opisanych przez Richiego. Mamy więc całe grona pijanych i nieokiełznanych samurajów (aż się proszą o porównanie do pospolitego ruszenia szlacheckiego), gotowych przystać do przeciwnego stronnictwa za cenę życia; mamy bardzo krwawe i naturalistyczne opisy bitew, często toczonych wbrew obowiązującym zasadom; mamy bezradną, wobec wojennej zawieruchy, rodzinę cesarską, której funkcja sprowadza się tylko i wyłącznie do legitymizacji władzy zwycięskiego klanu; mamy wypranego z emocji przywódcę Minamotów, którego jedynym drogowskazem w życiu jest czysta kalkulacja zysków i strach; mamy także pochwałę makiawelizmu, dzięki któremu udaje się zjednoczyć rozbite państwo i zaprowadzić w końcu porządek; i w końcu – osobiste, nie pozbawione ironii i dystanu przemyślenia Kumagaia na temat jego czasów i kiełkującego dopiero na wyspach buddyzmu.

Książka Richiego to jednak, przede wszystkim, historia samotnego i niezrozumianego przez innych (nawet przez własną żonę i syna) człowieka, który po śmierci ojca na zawsze pozostanie sierotą. Pomimo jednak osobistego i bardzo

nieobiektywnego przedstawienia wydarzeń, „Kumagai. Droga Wojownika” została oparta na licznych dokumentach historycznych, w tym zapiskach samego głównego bohatera. Dzięki temu, poza walorami estetycznymi, zyskuje ona także wartość poznawczą, stając się dziełem godnym polecenia każdemu entuzjaście kultury i historii Kraju Wschodzącego Słońca.

Autor: Jakub Piasecki

Źródło: [Portal Spraw Zagranicznych](#)